

Uchwała

Sądu Najwyższego

cała izba SN - Izba Karna

z dnia 25 czerwca 1949 r.

K 923/49

TEZA aktualna

Przepis art. 22 kk o stanie wyższej konieczności nie ma zastosowania do zbrodni przewidzianych w dekrete z dn. 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) w przypadkach, gdy stan ten został wywołany przez groźbę, rozkaz lub nakaz.

Przepis § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu daje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary nie w każdym przypadku działania przestępnego w tym dekrete określonego, pod wpływem groźby, rozkazu lub nakazu, lecz jedynie w takim przypadku, gdy groźba, rozkaz lub nakaz wytwarzają stan, odpowiadający warunkom stanu wyższej konieczności; istnienie tych warunków ocenia sąd w ramach § 2 art. 5 dekretu.

Przez zawarte w § 1 art. 5 powołanego wyżej dekretu wyrażenia należy rozumieć:

przez "rozkaz" - każde polecenie wydane w warunkach dyscypliny wojskowej w ramach militarnych lub policyjnych organów okupanta,

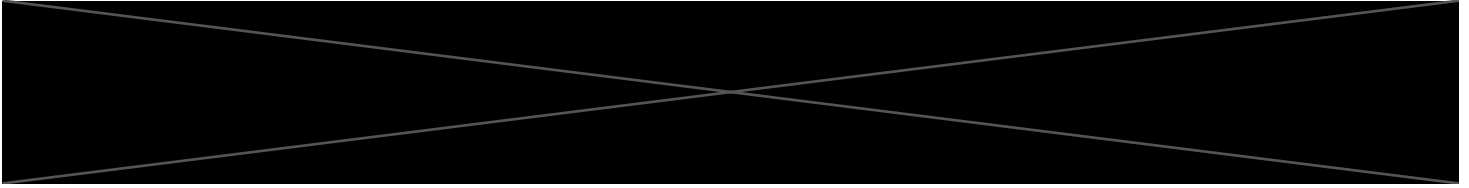
przez "nakaz" - każde konkretne zarządzenie wydane przez organ władzy okupanta, którego niewykonanie mogło stwarzać stan bezpośredniego niebezpieczeństwa,

przez "groźbę" - każdą postać groźby stwarzającą stan bezpośredniego niebezpieczeństwa na równi ze stanem, jaki powstał w razie wydania rozkazu lub nakazu.

Przepis § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. nie ma zastosowania do rozkazów otrzymywanych od przełożonych, działających z ramienia kierownictwa organizacji przestępczych w rozumieniu art. 4 dekretu, przez osoby, które brały udział w takiej organizacji przestępczej - powołanej lub uznanej przez władze państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego albo przez zrzeszenie polityczne w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego - dobrowolnie i ze świadomością co do jej charakteru.

UZASADNIENIE

Skład orzekający



Sentencja

Sąd Najwyższy na posiedzeniu Całej Izby Karnej rozpoznawał wniosek Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 1949 r., zgłoszony na zasadzie art. 41 usp, o wyjaśnienie art. 5 § 1 i 2 dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377), w szczególności:

- 1) Czy wobec brzmienia art. 5 § 1 dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) przepis art. 22 kk ma zastosowanie do przestępstw przewidzianych w tym dekrete?
- 2) Czy przepis § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. należy rozumieć w ten sposób, że sąd może ze względu na osobę sprawcy i szczególne okoliczności czynu złagodzić karę przewidzianą za dane przestępstwo, czy też złagodzenie kary może sąd stosować w każdym przypadku, gdy przestępstwo było dokonane pod wpływem rozkazu, nakazu lub groźby?
- 3) Jak należy rozumieć słowa: "rozkaz", "nakaz" i "groźba" zawarte w art. 5 § 1 omawianego dekretu z dn. 31.VIII 1944 r.?
- 4) Czy można stosować nadzwyczajne złagodzenie kary do członków organizacji przestępczej, którzy popełnili czyny przestępne wypełniając rozkazy swych przełożonych, działających z ramienia kierownictwa organizacji?

i po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Najwyższego uchwalił, co następuje:

- 1) Przepis art. 22 kk o stanie wyższej konieczności nie ma zastosowania do zbrodni przewidzianych w dekrete z dn. 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) w przypadkach, gdy stan ten nie został wywołany przez groźbę, rozkaz lub nakaz.
- 2) Przepis § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu daje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary nie w każdym przypadku działania przestępnego w tym dekrete określonego, pod wpływem groźby, rozkazu lub nakazu, lecz jedynie w takim przypadku, gdy groźba, rozkaz lub nakaz wytwarzają stan, odpowiadający warunkom stanu wyższej konieczności; istnienie tych warunków ocenia sąd w ramach § 2 art. 5 dekretu.
- 3) Przez zawarte w § 1 art. 5 powołanego wyżej dekretu wyrażenia należy rozumieć:
 - a) przez "rozkaz" - każde polecenie wydane w warunkach dyscypliny wojskowej w ramach militarnych lub policyjnych organów okupanta,
 - b) przez "nakaz" - każde konkretne zarządzenie wydane przez organ władzy okupanta, którego niewykonanie mogło stwarzać stan bezpośredniego niebezpieczeństwa,

c) przez "groźbę" - każdą postać groźby stwarzającą stan bezpośredniego niebezpieczeństwa na równi ze stanem, jaki powstał w razie wydania rozkazu lub nakazu.

4) Przepis § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. nie ma zastosowania do rozkazów otrzymywanych od przełożonych, działających z ramienia kierownictwa organizacji przestępczych w rozumieniu art. 4 dekretu, przez osoby, które brały udział w takiej organizacji przestępczej - powołanej lub uznanej przez władze państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego albo przez zrzeszenie polityczne w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego - dobrowolnie i ze świadomością co do jej charakteru.

Uzasadnienie faktyczne

Ad 1). W orzecznictwie sądowym powstają jeszcze niekiedy wątpliwości co do wzajemnego stosunku dwóch przepisów: ogólnego, zawartego w art. 22 kk, oraz szczególnego, zawartego w art. 5 § 1 dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 69, poz. 377) o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy i zdrajców Narodu.

Przepis ogólny art. 22 kk ustala zasadę, że w określonych warunkach niebezpieczeństwo grożące dobru chronionemu (własnemu lub cudzemu) wyłącza odpowiedzialność karną. Do spełnienia się tych warunków potrzeba:

- 1) aby istniało niebezpieczeństwo grożące bezpośrednio,
- 2) aby niebezpieczeństwa tego nie można było inaczej uniknąć,
- 3) aby działający nie miał szczególnego obowiązku narażania się na niebezpieczeństwo,
- 4) aby dobro poświęcone nie przedstawiało wartości oczywiście większej, niż dobro chronione.

Natomiast przepis szczególny art. 5 § 1 cyt. wyżej dekretu ustala w sposób kategoryczny i niezależnie od jakichkolwiek warunków zasadę przeciwną, że nawet groźba, nakaz lub zakaz nie zwalniają od odpowiedzialności karnej. Sama zaś norma art. 5 § 1 cyt. wyż. dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. w ujęciu nadanym jej przez nowelę z dn. 10.XII 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 69, poz. 376) oparta jest na zasadach przyjętych w prawie międzynarodowym w kwestii ścigania zbrodniarzy wojennych na mocy Deklaracji Moskiewskiej z dn. 30.X 1943 r. i stanowi rozwinięcie przepisu art. 8 Statutu Międzynarodowego Trybunału Wojskowego (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 63, poz. 367).

Ta wyjątkowa norma wprowadzona została przez ustawodawcę do naszego systemu obowiązującego prawa karnego z tego względu, że szczególne okoliczności życia wojennego, zwłaszcza podczas okupacji, tak bardzo odbiegające od okoliczności normalnego bytu społeczeństwa, wymagały zupełnie odmiennego ujęcia kwestii wyłączenia karalności czynu. Co bowiem w warunkach normalnego bytu stanowić może dostateczne usprawiedliwienie postępków człowieka uprawnionego do ochrony swych dóbr, to w warunkach wyjątkowych bytu wojennego może już nie wystarczać do takiego usprawiedliwienia.

Ustawodawca bowiem wyszedł z następującego założenia: 1) w stosunku do własnego obywatela, że ma on w czasie wojny w wyższym stopniu obowiązek narażania się na niebezpieczeństwo oraz stawiania na

wyższym stopniu trwale dobro Narodu, walczącego o swą przyszłość ponad przemijające dobro jednostki, a 2) w stosunku do każdego organu okupanta, że ma on przede wszystkim obowiązek przestrzegania prawa międzynarodowego w postępowaniu z ludnością okupowanych obszarów i stawiania dóbr, chronionych przez prawo międzynarodowe, na wyższym poziomie od swego dobra osobistego, choćby nawet było ono narażone na niebezpieczeństwo w razie niewykonania bezprawnych rozporządzeń, czy zarządzeń władzy okupacyjnej.

Z tego właśnie powodu ustawodawca wyłączył możliwość powoływania się na rozkaz, nakaz lub groźbę jako na okoliczności wyłączające odpowiedzialność za przestępstwa z art. 1-4 cyt. wyż. dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. W tym też zakresie uchylił milcząco zastosowanie art. 22 kk o stanie wyższej konieczności - jeżeli stan ten wywołany został rozkazem, nakazem lub groźbą - przez wprowadzenie przepisu o treści, w tym zakresie przeciwnej niż dotychczas obowiązujący.

Ustawodawca, wyłączwszy w tekście art. 8 cyt. dekretu możliwość stosowania niektórych przepisów części ogólnej kodeksu karnego z r. 1932 oraz kodeksu karnego Wojska Polskiego (art. 6 i 61 kk 1932 r. i art. 57 i 185 kk W. P.), nie wyłączył tam jednak w sposób zupełnie wyraźny możliwości stosowania przepisu art. 22 kk (ani o identycznej treści art. 20 kk W. P.), aczkolwiek w innym akcie ustawodawczym o charakterze wyjątkowym, mianowicie w dekreście z dn. 28.VI 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 41, poz. 237) o odstępie od narodowości, możliwość stosowania art. 22 kk została *expressis verbis* wyłączona (art. 5 § 1 pkt a tego dekretu).

Nie stało się to ani przypadkowo, ani przez przeoczenie. Rozkaz, nakaz lub groźba są jednymi z przyczyn, które mogą wywołać stan wyższej konieczności, ale nie wyłącznymi.

Stan wyższej konieczności może być wywołany działaniem sił przyrody wówczas, gdy niebezpieczeństwo, powstałe wskutek zdarzenia żywiołowego, może wynikać z przypadku, z winy innej osoby a nawet z winy tego, kto się sam stał przyczyną niebezpieczeństwa, może wynikać z sytuacji życiowej, zmuszającej sprawcę do podjęcia działania lub zaniechania o charakterze przestępczym itd.

Jednym natomiast z takich odcinków stanu wyższej konieczności jest sytuacja wywołana przymusem psychicznym, oddziałującym na wolę człowieka i skłaniającym go do popełnienia przestępstwa. Przymus ten może się objawiać w postaci groźby, nakazu lub rozkazu i łączącej się z nimi obawy niebezpieczeństwa, jeżeli nie nastąpi poddanie się woli tych, od których groźba, rozkaz lub nakaz pochodzi.

Przypadki powołania się przy przestępstwach z art. 1-4 cyt. wyżej dekretu na stan wyższej konieczności, nie wywołany groźbą, nakazem lub rozkazem, będą - z uwagi na treść tych dyspozycji - zgoła wyjątkowe. Nie są one jednak - teoretycznie rzecz biorąc - wyłączone. Możliwe są przede wszystkim przy przestępstwach przeciwko mieniu, przewidzianych w art. 3 powołanego dekretu, popełnionych na tle tragicznej sytuacji materialnej sprawcy (np. Żyd, tropiony przez Niemców, wymusza okup od zakonspirowanej przed Niemcami bogatej osoby także żydowskiego pochodzenia, aby ocalić siebie i rodzinę przed groźącą śmiercią głodową lub okupić się przed prześladowaniem) a także przy innych

przestępstwach, popełnionych w celu ochrony siebie lub innych osób przed niebezpieczeństwem wynikłym nie z rozkazu, nakazu lub groźby, ale z sytuacji faktycznej, od tych czynników niezależnej.

Niesłuszne zatem byłoby twierdzenie, jakoby w sprawach przewidzianych w omawianym dekrete art. 22 kk został wyłączony przez § 1 art. 5 powołanego dekretu w całości. Jeżeli bowiem w sprawach tych wyłączenie mocy obowiązującej art. 22 kk oparte jest na milczącym uchyleniu go przez przepis art. 5 omawianego dekretu, to uchylenie to może iść jedynie tak daleko, jak daleko sięga przepis art. 5 tego dekretu. Zastrzeżenie to nie ma wprawdzie większego znaczenia praktycznego, należy je jednak uczynić gwooli ścisłości wykładni.

Nie można w tym względzie powoływać się na dawne brzmienie odpowiedniego przepisu dekretu (art. 3 dekretu z dn. 31.VIII 1944 r. - Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 16 - ze zmianami z dn. 16.II 1945 r. - Dz. U. R. P. Nr 7, poz. 29), gdzie mowa jest o dokonaniu zbrodni "w służbie wrogiej władzy okupacyjnej lub z jej nakazu lub przymusu", bo ustawodawca świadomie i celowo tamten przepis zastąpił nowym o innym brzmieniu i innej treści.

Ad 2). Jednakże nie każda "groźba, rozkaz lub nakaz" uzasadniają zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, lecz takie jedynie, które stwarzają warunki stanu wyższej konieczności według kryteriów art. 22 kk.

Z treści § 1 i § 2 art. 5 cyt. dekretu wynika, że istnieje ścisły związek pomiędzy zakazem stosowania zwolnienia od odpowiedzialności z powodu działania w stanie wyższej konieczności pod wpływem rozkazu, nakazu lub groźby a możliwością stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary właśnie z powodu rozkazu, nakazu lub groźby. Związek ten wskazuje, iż nadzwyczajne złagodzenie kary można stosować tylko wówczas, gdy zachodzą warunki zwolnienia od odpowiedzialności na zasadzie art. 22 kk, wyłączonego w przytoczonym zakresie co do zbrodni, przewidzianych w powołanym dekrete, na zasadzie § 1 art. 5 tegoż dekretu.

Przepis § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu nie przewiduje więc możliwości zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w przypadku działania pod wpływem rozkazu, nakazu lub groźby lecz w takich warunkach, iż nie odpowiadają one warunkom stanu wyższej konieczności z art. 22 k.k. Przepis ten nie łagodzi ogólnych przepisów kodeksowych o zasadach odpowiedzialności; łagodzi on jedynie ostrze przepisu art. 5 dekretu.

Nie potrzeba wyjaśniać, że ustawodawca - wyłączając w stosunku do przestępstw przewidzianych w omawianym dekrete stan wyższej konieczności w granicach groźby, rozkazu lub nakazu - złagodzenia kary z powodu przekroczenia stanu wyższej konieczności, o którym mówi § 4 art. 22 kk.

Rozkaz, nakaz lub groźba, nie stwarzające warunków stanu wyższej konieczności, mogą być, oczywiście, uznane za okoliczności łagodzące z art. 54 kk i tym samym mogą wpłynąć na złagodzenie kary w granicach ustawowego zagrożenia. Nie mogą one jednak stanowić podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary, określonego w art. 59 kk.

Istnienie warunków stanu wyższej konieczności - jako podstawy do nadzwyczajnego złagodzenia kary - oceni Sąd według art. 22 kk biorąc pod uwagę okoliczności określone w § 2 art. 5 cyt. wyż. dekretu, a mianowicie: względ na osobę sprawcy, czyli jego cechy podmiotowe, i względ na okoliczności czynu.

Ad 3). Z ogólnych pojęć ustalonych w prawie wynika, że "rozkaz" występuje, jedynie tam, gdzie obowiązuje dyscyplina wojskowa, oparta na zasadach bezwzględnego posłuszeństwa i wzmożonej odpowiedzialności za niewykonanie rozkazu. Dyscyplina wojskowa obowiązuje jednak nie tylko w wojsku, lecz we wszystkich korpusach osobowych zorganizowanych na wzór wojskowy. Analizując pojęcie "rozkażu" na gruncie organizacji znanych systemowi hitlerowskiemu uznać należy, że zasada rozkazodawstwa w ramach dyscypliny wojskowej obowiązywała poza armią w takich formacjach, jak policja, żandarmeria, straż kolejowa (Bahnschutz) itp.

Przepis art. 5 § 1 cyt. wyż. dekretu przez pojęcie "nakaz" rozumie każde konkretne zarządzenie wydane przez organ władzy okupanta, którego niewykonanie mogło stwarzać stan bezpośredniego niebezpieczeństwa, a skierowane do osób, na które rozciągało się faktyczne władztwo okupanta.

Ponieważ przepis art. 5 § 1 powołanego dekretu operuje pojęciem "groźby" stawiając ją na równi z rozkazem lub nakazem, przeto pod pojęcie to podciągnąć można jedynie taką groźbę, która stwarza stan będący następstwem wydanego rozkazu lub nakazu.

Ad 4). Odrębnie ująć należy odmienną pod względem prawnym kwestię rozkazu, wydanego przez przełożonego organizacji przestępczej w rozumieniu art. 4 powołanego dekretu w stosunku do podwładnych.

Według zasad przyjętych w prawie międzynarodowym w związku z wyrokiem norymberskim "w żaden sposób nie może być stosowane nadzwyczajne złagodzenie kary w wypadku, jeżeli wykonawca rozkazu i sprawca zbrodni był dobrowolnym członkiem organizacji lub jakiegokolwiek zespołu, które miały na celu zbrodnie międzynarodowe lub które, mając inny cel, zdążyły do niego przez popełnianie tego rodzaju zbrodni. Sprawca wstępując do tego rodzaju zespołu uczynił to niewątpliwie świadomie z zamiarem posłuszeństwa wobec przywódców tego rodzaju zespołu, o ile oni będą urzeczywistniać program lub cele zespołu" (Cyprian i Sawicki - Prawo norymberskie, Warszawa 1948, str. 359-361).

Na tym samym stanowisku stanęło orzecznictwo naszego Najwyższego Trybunału Narodowego, który w uzasadnieniu wyroku w sprawie przeciwko b. gubernatorowi Fischerowi i innym wypowiedział następujący pogląd prawny:

"Tutaj nie decyduje rozkaz w chwili wykonania zbrodni, tutaj decyduje chwila przyjęcia i uznania dla siebie wiążącej wyższości Führera. Kto raz uznał dla siebie tę wyższość, ten przyjął na siebie dobrowolnie i świadomie obowiązek słuchania wszystkich rozkazów dotyczących programu partyjnego i obowiązek posłuszeństwa" (DPP Nr 3/47).

Ta sama zasada dotyczyć powinna wykładni art. 5 § 1 i 2 cyt. wyż. dekretu.

Zasada ta, słuszną w stosunku do uczestników organizacji, którzy dobrowolnie do niej przystąpili, byłaby krzywdzącą dla osób, które przymusowo włączono do organizacji przestępczej lub też tych, które nie miały świadomości jej charakteru, bądź wreszcie tych, które z organizacji wyraźnie wystąpiły przed dokonaniem czynu. Nie odpowiada bowiem ten, "kto odciął się od spisku przez wyraźne z niego wystąpienie".

(Jerzy Sawicki, Podstawy socjologiczno-prawne odpowiedzialności zbrodniarzy faszystowskich, Dem. Prz. Pr. Nr 3/47, str. 35).